

GALLIA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:
REDAKCJI
21—18

ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POŚWIĄ-
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:
WOJCIECH BARANOWSKI
i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA
NUMERU

15 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 2:80 — z dostawą 3:30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 3:30. —
Zagranicą 7:— P. K. O. Nr. 141.690.

Czy dotrzymają obietnicy?

Półtoragodzinna dyskusja, jaka toczyła się na forum Rady Ligi Narodów w sprawie zatargu celnego polsko-gdańskiego, powstałego na tle nadużyć gdańskich przy tzw. obrocie uszlachetniającym, ujawniła pewne wcale ciekawe momenty. Pomijamy tu kwestję — wedle naszego zdania drugorzędnej znaczenia, — czy przyjęta w tym względzie przez Radę Ligi Narodów rezolucja, stanowi większy czy mniejszy sukces Polski, czy może nawet — jak to twierdzą w sposób zgoła nieuzasadniony pewne polskie pisma opozycyjne — sukces Gdańska. Idzie nam tu jedynie o podkreślenie, że stanowisko, jakie zajęła w tej dyskusji delegat Gdańska w pewnej — choć może nie zbyt wielkiej — mierze odbiegało od dotychczasowych, wyłącznie negatywnych i tylko politycznym zaślepieniem dyktowanych wystąpień gdańskich.

Ujawniło się to zaś przedewszystkiem w dwóch momentach. Po pierwsze przez wyrażenie ze strony Gdańska bez zastrzeżeń zgody na odnośną rezolucję Rady Ligi Narodów, jakkolwiek ta rezolucja zawierała wstawiony na specjalne życzenie Polski ustęp, wyrażający Wysokiego Komisarza do wydania w jak najkrótszym czasie przy udziale ekspertów decyzji na temat meritum zatargu. Po drugie zaś w uroczystym zapewnieniu, złożonym przez dra Ziehma, że Gdańsk w przyszłości będzie przestrzegał skrupulatnego wykonywania polskich przepisów celnych przez swych funkcjonariuszów.

W tej chwili trudno jeszcze rozstrzygnąć, czy to nastawienie się dra Ziehma jest wynikiem jego i jego mandantów szczerego postanowienia obrania nowej, odmiennej od dotychczasowej linii postępowania wobec Polski, czy też jest to tylko manewr polityczny, mający na celu pokazanie Genewie dobrej woli „pokrzywdzonego baranka”. Nie można tu w imię bezstronności pominąć, że mimo uparcie agresywnego stanowiska Gdańska wobec Polski i w Gdańsku od pewnego czasu dają się wyjawiać pewne „przebliski przytomności” a więc głosy, że Gdańsk nie może i nie powinien z lekkim sercem zerwać tych ogni, które go łączą z Polską. Głosy te niewątpliwie są jeszcze bardzo słabe, ale powtarzają się coraz częściej. Bo ludzie, rozumiejący doskonale, że Gdańsk tylko z Polską może się gospodarczo rozwijać, temsamem pragną tego z Polską współzycia.

Czy takie tendencje wezmą na stałe górę oraz czy dotrzymaną będzie obietnica, złożona w Genewie przez dra Ziehma, zależy od czynników zupełnie innych, czynników, co najciekawsze, z samym Gdańskiem nie wiele mających wspólnego.

Oto w Gdańsku rządzą ludzie, mający na oku nie tyle najżywotniejsze interesy Wolnego Miasta, co interesy Reichu, dążącego do zwalczania traktatu wersalskiego. Rządy te tolerują z bezprzykładnym liberalizmem bojówki hitlerowskie na terenie Wolnego Miasta. Kiedy w Rzeszy rozwijano te bojówki, znalazły one gościnny przytułek w Gdańsku, gdzie z bezgranicznym tu-

petem i cynizmem rozpoczęły krucjatę przeciw Polsce.

Największym zaś szkodnikiem życia gdańskiego są urzędnicy z senatem na czele. Nic w tem dziwnego. Przecież większość tych urzędników nie wspólnego z Wolnym Miastem nie ma poza pensjami, opłacanymi z podatków, ściąganych z ludności gdańskiej. Są oni w większości obywatelami i funkcjonariuszami Rzeszy niemieckiej, specjalnie odkomenderowanymi do Gdańska.

Wszyscy oni teroryzują istotnych Gdańszczan, nie pozwalają na dojście do porozumienia Gdańska z Polską, mającą spokój społeczny w Gdańsku i z handlowego, portowego miasta, z natury rzeczy zajmującego się tylko sprawami najlepszego kupna i najlepszej sprzedaży, czynią jedno z najbardziej nie-

spokojnych miejsc w Europie.

Pozatem zaś nawet z komunikatów niemieckiej prasy wynika, że niezakazane jeszcze na obszarze Gdańska formacje wojskowe partii hitlerowskiej otrzymują raz po raz znaczne posiłki z Niemiec. W kołach zwolenników hackenkreuzu wiążą to wzmacnianie się i wzmożenie działalności formacji szturmowych z oddawna zapowiadaniem przez miejscowe kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej „decydującymi rozgrywkami”, łączonymi uporczywie z rozpowszechnianiem pogłosek o rzekomych polskich planach zamachu na Wolne Miasto, jakie nacjonalistyczne koła uważają za wcale dogodny pretekst dla gwałtownego rozwiązania problemu gdańskiego.

Czy Gdańsk z pod takich wpływów,

z pod takich tendencji krótko mówiąc, z pod takiego teroru zdoła się wyzwolić i pójść drogą nakazaną jego własnym interesami, — to jest właśnie rzecz w całym tym problemie najbardziej wątpliwa a zarazem najistotniejsza.

Polska zachowa, wobec wszelkich prowokacji gdańskich stanowczość i zimną krew. Respektować też będzie z pewnością legalny statut Wolnego Miasta. Może Gdańsk pojmie, że największym nieszczęściem jakie mogłoby mu się zdarzyć, byłoby to, gdyby zgodnie z życzeniem szowinistów niemieckich przyłączono pewnego dnia Gdańsk do Rzeszy. A Liga Narodów może zrozumieć, że czas najwyższy baczyć na Gdańsk i nie dopuszczać do tego, by on był najniebezpieczniejszym punktem Europy, upatrzonym przez wszelkich komunistów i nacjonalistów do rozpalania pożaru w całej Europie.

Z ostatniej chwili.

Wielka powódź w Anglii.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 maja. Z Londynu donoszą: Teraz dopiero wiadome są rozmiary klęski powodzi, która nawiedziła całą środkową Anglię w ciągu ostatnich

dni. Szkody i straty obliczone są na przeszło 4 miliony funtów. Dotychczas utonęło 6 osób, zaś kilkanaście jest rannych. Najgorzej przedstawia się sytuacja

w mieście Derby, gdzie woda zalała szereg ulic. Wskutek powodzi połączenia telefoniczne zostały zerwane. W jednym z domów, gdzie woda zalała instalację gazową, po kilkunastu godzinach rury gazowe pękły, powodując eksplozję, która zniszczyła część domu i spowodowała poranienie 10 osób.

W mieście urodzenia Szekspira, Stratford nad Avonem, rzeka Avon wylała i nowy teatr Szekspira otwarty przed miesiącem uroczyście przez ks. Walji, a wybudowany wielkim nakładem kosztów ze składek amerykańskich jest zupełnie zalany i odcięty od miasta, tworząc jakby wyspę na wodzie. Woda dostała się i do wnętrza teatru, zalewając kosztowne instalacje sceniczne, oraz ruchomą scenę.

W Grecji panuje spokój.

Ateny, 24 maja. (PAT.) Agencja ateńska donosi, że rozpowszechnianie z różnych źródeł pogłoski o rzekomych zaburzeniach w Grecji, są całkowicie fantastyczne. W całej Grecji panuje najzupełniejszy spokój. Komunikacja nie uległa nigdzie przerwie.

Ateny, 24 maja. (PAT.) Kryzys ministerjalny rozwija się normalnie. Wczoraj wieczorem prezydent republiki zaprosił ponownie przywódców poszczególnych stronnictw, starając się doprowadzić do utworzenia rządu jednności narodowej.

Kradzież tajnych dokumentów z francuskiego Ministerstwa wojny.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 maja. Z Paryża donoszą, iż z francuskiego ministerstwa wojny wykradziono szereg tajnych dokumentów, dotyczących zakładów amunicyjnych i planów mobilizacyjnych. Teczka z temi dokumentami

znalazła się w posiadaniu agenta sowickiego Gauthnera. Policja otrzymała informacje, że Gauthner ma opuścić Paryż pociągiem, i zarządziła obławę. Gautner zdołał zbiec, lecz teczkę pozostawił w wagonie.

Parlamentarzyści angielscy w Gdańsku.

Gdańsk, 24 maja. (PAT.) Wczoraj popołudniu przybył do Gdańska na zaproszenie senatu gdańskiego członek parlamentu angielskiego sir John Sanderman Allen w towarzystwie żony

i trzech innych członków parlamentu angielskiego. Złożył on wizytę komisarzowi gen. R. P. drowi Papee, następnie zaś wspólnie z towarzyszącymi mu osobami zwiedził port w Gdyni.

Ujęcie bandy szantażystów.

Sosnowiec, 24 maja. (PAT.). Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego zlikwidowana została groźna banda szantażystów, która pod terrorem wymuszała od kupców większe okupy pieniężne. Banda składała się z kilkunastu osób, przeważnie notowanych w kartotekach przestępców. Na czele bandy stał Wolf Weisberg, vel Wladek Malarski. Szajka ta grasowała w Sosnowcu i Będzinie i

była postrachem kupiectwa. Ofiarą jej padła znaczna ilość osób, przeważnie kupców żydowskich. Jak ustaliły dochodzenia policyjne, w szeregu wypadków, członkowie szajki dopuścili się pobicia i poranienia tych, którzy odmawiali wypłacenia okupu, względnie próbowali donieść o tem władzom. Całą bandę aresztowano.

Zabroniony wiec akademicki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24 maja. Dziś na godz. 2 popoł. zwolony został na dziedziniec Uniwersytetu wiec akademicki pod pretekstem omówienia sprawy praktyk wakacyjnych i opłat akademickich. Właściwie cel wiecu stanowią jednak echa wypadków na Politechnice lwowskiej. Władze uniwersyteckie nie udzieliły zezwolenia na wiec, a policja poczyniła odpowiednie przygotowania.

Izba reprezentantów odrzuciła zmiany w ustawie prohibicyjnej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Waszyngton, 24 maja. (PAT.) Izba Reprezentantów odrzuciła wniosek, poprzednio już odrzucony przez Senat, zmierzający do udzielenia upoważnienia do fabrykacji i sprzedaży piwa o nieznacznej zawartości alkoholu.

Dr. E. Porębowicz profesorem honorowym U. J. K.

Warszawa, 23 maja. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej mianował dr. Edwarda Porębowicza, emerytowanego profesora zwyczajnego filologii romańskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, profesorem honorowym na Wydziale Humanitarnym tegoż Uniwersytetu.

Sowietom brak zboża.

Waszyngton, 23 maja. (PAT.) W ministerstwie rolnictwa mówi się wiele o zamierzonym przez Sowietów zakupie znacznych ilości zboża w Północnej Ameryce. Budzi to pewne zdziwienie, gdyż raporty handlowe rosyjskie świadczą, że Sowiety mają nadwyżkę 10 milionów buszli pszenicy na sprzedaż. Podobno wydaje się, że ostatnie zbiory rosyjskie były o wiele niższe, niż przypuszczano.

Dymisja Schielego.

Berlin, 23 maja. (PAT.) Wiadomość o zgłoszeniu przez ministra wyżywienia Rzeszy Schielego dymisji spotkała się z zaprzeczeniem ze strony miarodajnej. Mimo to prasa prorządowa liczy się z możliwością dymisji min. Schielego, zastrzegając się, że nastąpić to może jedynie w związku z rekonstrukcją rządu Brüninga. Tekę ministra wyżywienia Rzeszy objąć miałby po Schiele jeden z członków obecnego rządu Rzeszy.

Nowy gabinet belgijski.

Bruksela, 23 maja. (PAT.) Kryzys gabinetowy został dziś wieczorem zlikwidowany. Premier Renkin przedstawił królowi listę nowych ministrów i otrzymał jego zgodę. Gabinet ten poza trzema nowymi członkami: Sappem (prace publiczne), Forthomme (komunikacja) i Tschoffenem (kolonje) w miejsce Crocaerta, który otrzymał tekę spraw wojskowych, nie zmienił swego oblicza. Wejście Sappego jest zwycięstwem prawnicy flamandzkiej, która wywołała ten kryzys.

Demonstracje bezrobotnych w Berlinie.

Berlin, 23 maja. (PAT.) Zaagitowane przez komunistów grupy bezrobotnych urządziły dziś w Hamburgu szereg manifestacji. Demonstranci napadli na biuro urzędu pośrednictwa pracy, przyczem policja zmuszona była do interwenjowania i dala salwę, zabijając na miejscu jednego z demonstrantów. Starcia bezrobotnych z patrolami powtarzały się na przedmieściach miasta w ciągu całego dnia.

Sprawa Gorgułowa.

Paryż, 23 maja. (PAT.) Rzecznicy złożyli dziś sędziemu śledczemu tłumaczenie notatki, pisanej przez Gorgułowa w chwili opuszczenia Monaco. Notatka ta znajdowała się w manuskrypcie broszury, dotyczącej śmierci admirała Kołczaka. W broszurze tej zamieszczona jest fotografia admirała, u dołu której morderca dopisał następujące słowa: „Drogi przyjacielu, nasz wielki patrioto rosyjski — ja, przywódca faszystów rosyjskich, umieram w imię tego samego ideału, co i ty. Zemiściłem się za siebie i za pogwałcony honor Rosji. Śmierć zdrajcom Kołczaka Rosji nacjonalistycznej”. Naokoło fotografii znajdują się dwie daty: z prawej strony 7-go grudnia 1920 r., data rozstrzelania Kołczaka, z lewej — 6 maja 1932 r. — przypuszczalna data śmierci Gorgułowa, który w tym dniu dokonał zamachu i przewidywał prawdopodobnie, że zostanie zabity na miejscu. — Wszystkie te dokumenty zostały oddane psychologom do zbadania.

Obchód 60-tej rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki.

Katowice, 23 maja. (PAT.) Wczoraj odbył się w Katowicach uroczysty obchód 60-tej rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki. Około 2 tysiące śpiewaków i śpiewaczek zgromadziło się na placu przed pomnikiem Moniuszki. Po odśpiewaniu pieśni, olbrzymi pochód śpiewaków z 10 sztandarami i orkiestrami przeszedł ulicami miasta. Odbyły się następnie zawody śpiewacze, do których stanęło około 20 chórów z powiatu katowickiego.

Uchwały Rady Wychowania Fizycznego.

Warszawa, 23 maja. (PAT.) Na plenarnym posiedzeniu Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, odbytem pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego w niedzielę, przyjęto szereg rezolucyj, z których najważniejsze brzmią:

1) Rada Naukowa Wychowania Fizycznego powołuje komisję specjalną, z udziałem przedstawicieli Ministerstwa oświaty, dla zbadania sprawy warunków

wychowania fizycznego młodzieży szkolnej i dziatwy. Do komisji powołani zostali gen. dr. Rouppert, wiceprzewodniczący Rady, prof. Piasecki, płk. Kiliński, dyr. P. I. W. F., wizytatorzy Sikorski, Wyrobek i Olszewska, naczelnik Błoński z M. R. i O. P., wizytator Koczyński, prof. Ciechanowski, oraz sekretarka Rady Naukowej, Muszatówna.



W ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego 4-te plenarne posiedzenie Rady Naukowej, na której czele stoi, jako przewodniczący Pan Marszałek Józef Piłsudski. — Na zdjęciu naszym widzimy Pana Marszałka w otoczeniu uczestników Rady w sali Konferencyjnej Ministerstwa Spraw Wojsk.

2) Rada Naukowa porucza komisji wychowania fizycznego młodzieży szkolnej i dziatwy do rozpatrzenia sprawy liczby godzin w szkolnictwie.

3) Rada Naukowa uchwała zwrócić się do dyrektora służby zdrowia, aby organa nadzorcze M. S. W. utrzymały wszędzie w budżetach ciał samorządowych rubrykę na opiekę higieniczno-lekarską nad dziatwą i młodzieżą szkolną.

4) Rada Naukowa wyraża przekonanie, że konieczne jest jak najszerze rozpowszechnianie państwowej odznaki sportowej wśród młodzieży wyższych szkół i prosi Instytut o podjęcie odpowiednich kroków. Rada wyraża przekonanie, że do zawodów sportowych nie należy dopuszczać zawodników, nie posiadających państwowej odznaki sportowej.

Zgon gen. Szirakawy

ofiary zamachu bombowego w Szanghaju.

Tokio, 23 maja. (PAT.) Dziś zmarł generał Szirakawa, ranny w czasie znanego zamachu bombowego.

Paryż, 23 maja. (PAT.) Dzienniki francuskie poświęcają dłuższe artykuły tragicznie zmarłemu w Szanghaju generałowi Szirakawie. W r. 1913 gen. Szirakawa mianowany został inspektorem sił lotniczych, w r. 1914 z generała dywizji awansowany został na generała korpusu, wreszcie głównodowodzącego armji Konang Tunugi. Min. wojny Tanato powołał Szirakawę do najwyższej

rady wojennej. Cesarz japoński w uznaniu zasług zmarłego mianował go baronem.

Genewa, 23 maja. (PAT.) Na żądanie chińskiej organizacji narodowej sekretarjat generalny Ligi ogłosił telegram tej organizacji, zarzucającej Japonji, że wysłała wojska do Mandżurji i oświadczającą, że jeżeli wojska japońskie nie otrzymają rozkazu wycofania się, zachodzi możliwość i prawdopodobieństwo wybuchu nowej wojny światowej.

Obchód 40-lecia pracy literackiej Józefa Weysenhofa.

Warszawa, 23 maja. (PAT.) Dziś wieczorem w Teatrze Wielkim odbył się uroczysty obchód 40-lecia pracy literackiej Józefa Weysenhofa. Na uroczystość przybyli p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, przedstawiciele władz państwowych i miejskich, oraz liczni reprezentanci świata literackiego. Przed rozpoczęciem programu p. minister włoży udekorował Weysenhoffa złotym krzyżem Zasługi. Publiczność powstając z miejsca, uczciła Jubilata długotrwałymi oklaskami.

Uroczystość zagail prezes Twa Literatów i Dziennikarzy F. A. Ossendowski, podnosząc zasługi Weysenhofa dla literatury polskiej. Następnie zabrał głos Wacław Sieroszewski, składając Ju-

bilatowi gratulacje w imieniu wszystkich polskich organizacyj literackich, oraz wręczając mu dyplom honorowy Zawodowego Związku Literatów w Poznaniu. Z kolei przemówił były wojewoda Sołtan w imieniu Dorpatczyków i Gąsiorowski w imieniu Twa Łowickiego, wręczając Jubilatowi zaszczytną odznakę Towarzystwa: dwie gałązki, poczem wygłosił odczyt Stan. Miłaszewski, w którym przedstawił syntezę twórczości Weysenhofa. Drugą część wypełniła część koncertowa, oraz przeróbka sceniczna powieści Weysenhofa „Soból i Panna“ w opracowaniu Benedykta Herta, w wykonaniu artystów teatrów stołecznych.

Posel Coselschi dziękuje Marszałkowi Piłsudskiemu za „Krzyż Legjonowy“.

Warszawa, 23 maja. (PAT.) Do gabinetu ministra spraw wojskowych wpłynęła depeza treści następującej: „Pan Marszałek Piłsudski — Belweder. Szczerze wzruszony i zaszczycony wysoce nadaniem Krzyża Legjonowego, proszę przyjąć w imieniu mojem i w imieniu delegacji ochotników włoskich wyrazy głębokiej czci. (—) Prezes: Coselschi“.

Reglamentacja obrotu dewizami w Rumunji.

W dniu 18 bm. wprowadzona została w życie w Rumunji reglamentacja obrotu dewizami. Zarządzenie to stanowiło zupełną niespodziankę dla wszelkich sfer zainteresowanych. Handel dewizami i walutami może być dokonywany wyłącznie za pośrednictwem Banku Narodowego, w szczególności eksporterzy obowiązani są odstępować Bankowi uzyskane dewizy. Dewizy na potrzeby importerów, na spłatę długów itp., mogą być udzielane w rozmiarach, odpowiadających potrzebom. W tej chwili zupełnie wolny obrót dewizami posiadają w Europie tylko następujące kraje: Francja, Anglja, Holandia, Belgja, Szwajcaria, Finlandja i Polska.

Firmy polskie odznaczone na Targach Lewantyńskich.

Tel-Awiw, 23 maja. (PAT.) Na ostatnich Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie zostały odznaczone następujące firmy polskie:

- 1) Fryderyk Puls Sp. Akc. Warszawa — medal srebrny za mydła toaletowe.
- 2) Pawilon Polski — dyplom.
- 3) N. Ejtingon i Ska, Sp. Akc. Łódź — medal srebrny za drukowane towary włókiennicze.
- 4) Teodor Finster, Łódź — medal srebrny.
- 5) Broun i Rowiński, Warszawa — medal srebrny za trykotażę.
- 6) Landau i Weile Sp. Akc. Łódź — dyplom za filce.
- 7) Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu Sp. Akc. Warszawa — medal srebrny za przedzę.
- 8) J. Margosches, Stanisławów — medal srebrny za skóry wierzchnie.
- 9) Pepegę Sp. Akc. Grudziądz — medal srebrny za obuwie gumowe.
- 10) „Rekord“ Józef Białtowski, Łuck — medal srebrny za powielacze.
- 11) Ernest Erbe, Zawiercie — medal srebrny za łączniki do rur.
- 12) Państwowe Wytwórnice Tele- i Radiotechniczne, Warszawa — medal srebrny za detefony.
- 13) Palestyńsko - Polska Izba Handlowa i Przemysłowa, Tel-Awiw — medal złoty za pomoc, udzieloną Wystawie i przyczynienie się do jej sukcesu.
- 14) Polsko - Palestyńska Izba Handlowa w Warszawie — medal złoty ddo.
- 15) „Stadjon“, Warszawa — dyplom za artykuły sportowe.
- 16) K. Wasilewski i Ska, Warszawa — dyplom za pióra do pisania.
- 17) „Hermeticum“ Sp. z ogr. odpow. Lwów — dyplom za kapsułki żelatynowe.
- 18) Bracia Konopaccy, Mosty — medal złoty za dykty.
- 19) Tow. Przemysłowo - Leśne, Sp. Akc. Warszawa — medal srebrny za dykty.
- 20) Balony szklane, Warszawa — dyplom za wyroby szklane.

Miss Earhart.

London, 23 maja. (PAT.) Słynna już dziś lotniczka Earhart uzależnia swój pobyt w Anglii od wiadomości z Nowego Jorku. Ma ona nadzieję wziąć udział w odbywającej się obecnie konferencji lotniczej w Rzymie. W dniu dzisiejszym będzie ona gościem Instytutu Dziennikarskiego, który wydaje na jej cześć bankiet z udziałem ambasadorów amerykańskiego i francuskiego, oraz sekretarza Stanu Simona.

Samobójstwo urzędnika banku.

Zakopane, 24 maja. (PAT.) W pociągu Zakopane-Kraków znaleziono w jednym z wagonów zimne już zwłoki jakiegoś mężczyzny, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Jak wynika ze znalezionych przy zwłokach dokumentów, zmarłym jest Stanisław Gutman, urzędnik oddziału Banku Polskiego w Łodzi. Powód samobójstwa nieznany.

